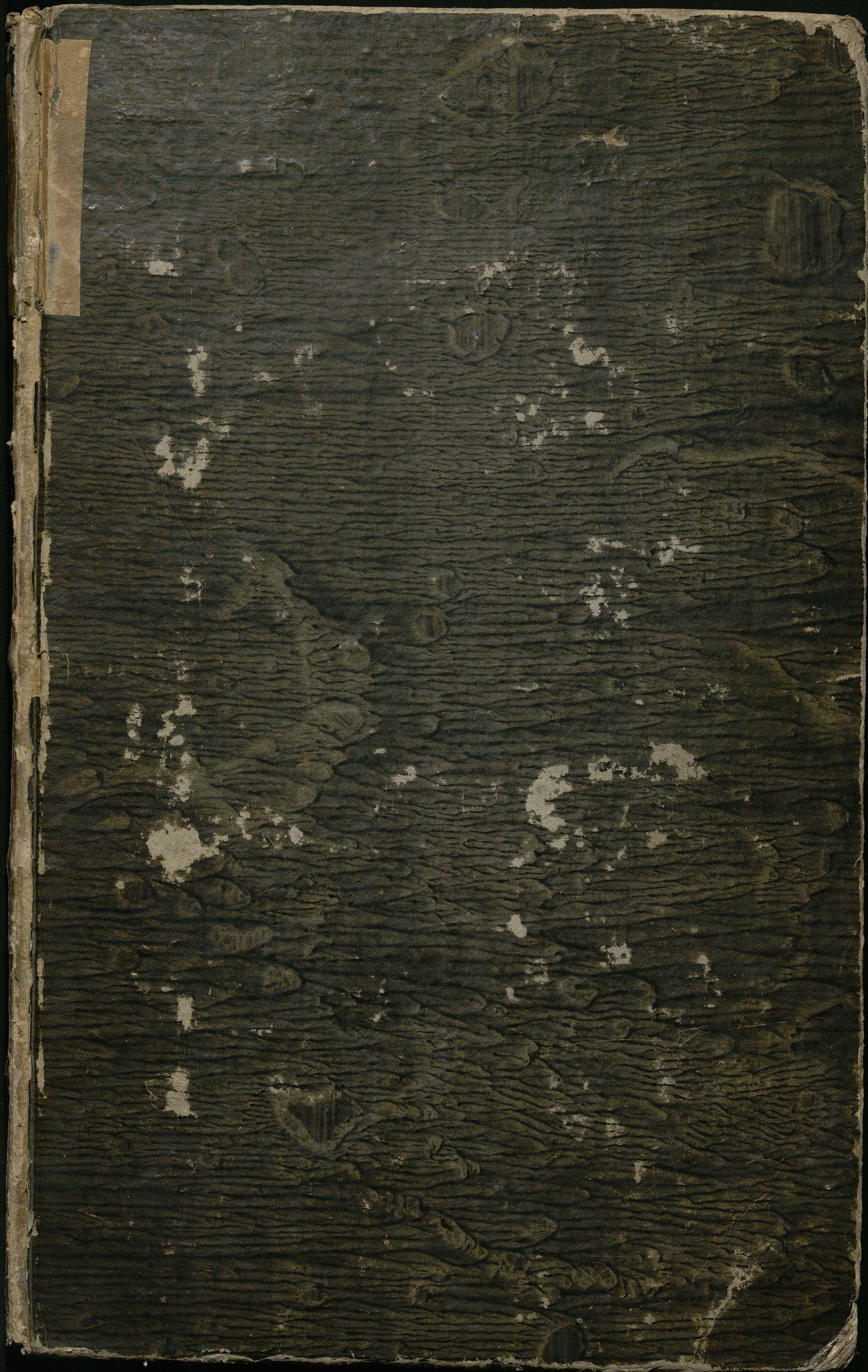



V
B
J
C
8957

GŁOS

JASNIE WIELMOZNEGO JMCI PANA

SZYMONA ZABIEŁŁY,

V: BRYGADYERA I PUŁ: KAWAL: NAR: W. X. LIT:

ROKU 1786. W IZBIE POSELSKIEY

NA WOLNYM SEYMIE

MIANY.

PRZESWIETNY STANIE RYCERSKI!

JO. JW. MWMPANOWIE I DOBRODZIEIE!

NIE będę rozwodził się nad tym co szczegulnie wolność naszą poważną czyni, nie będę skarzył, ani Prawo, ani Prawa opacznie biorących, bo Wam Stanie Rycerski i iedno i drugie iest znaiome; doświadczenie może szczęśliwsze nie czyni Was na to tyle czułemi, ile na Obywatelow z tego mieysca z ktorego teraz Posłuiemy.

Od kilkunastu lat dla zniszczenia zasłużonego kredytu, wprowadzony w Powiat Kowieński, i pobłażony sposob dwo-

ienia

ienia Seymikow, przez kilka lat uſpiony nieiako, i znowu od kilku lat wzburzony, daie nam Sędziow, Urzędnikow bez decyzyi, czy prawnych, czy nieprawnych.

W takim razie, udał ſię pierwſzy *ex ordine* Urzędnik, naſz Marſzałek, do Rządowey władzy między Seymem a Seymem, z zapytaniem względem tey, nie z Prawa raczey iak z uporu pochodzącey wątpliwości, na ktorym ma Seymikować mieyſcu. Czy na tym ktore do upodobania iedna ſtrona, raz w puſtych i niedoſtępnych gruzach rozwalonego zamku, drugi raz w oddaloney od Zamku na Rynku Kamienicy Seymikuiąc, zawſze niezganioną zoſtała. Czy na tym gdzie od niepamiętnego wieku Lauda Publiczne zaświadczaią, to ieſt w Kościele XX. Bernardynow, także według ſamegoż Statutu Litewſkiego na placu Zamkowym wyſtawionego.

Zaſzła Rezolucya Rady Nieuſtaiącey w Roku 1785. dnia 15. Liſtopada determinuiąca Kościoł XX. Bernardynow bydź mieyſcem legalnym, ktorą oddam do Laſki. Nie zaſkarzono iey wprawdzie przed Delegowanemi, ale niezwyczaynym ſpoſobem, i Seymuiącym Stanom tylko właſnym, na Illacyą nieprawną Sędziego Trybunału z podwoynego Seymiku wybranego, zapieczętować i złożyć w Kancellaryi kazano, używaiąc Cywilney i Duchowney mocy ſprzeciwienia ſię i Prawu i Rezolucyi, zamykaiąc Kościoł za Edyktem przed Obradami Publicznemi.

Obrani

Obrani iesteśmy z tego Powiatu na Seym teraźnieyszy Posłowie przededrzwiami Kościoła zamkniętego. Czekaliśmy na Rugach obiekcyi maiącey się nam czynić przez nieprzytomnych na Seymiku, gdy Manifest w Akta wrzucono, ażebyśmy rzecz usprawiedliwili, i temu Powiatowi zamętow koniec uczynili, gdy iednak ani Rezolucyi nie zaskarzono, ani obiekcyi nam nie uczyniono Posłom, łatwo wnosiemy, że w pieni podstępow Sądowych, zasada iest położona.

Przeto z wolności Prawa iako Posłowie, zanosiemy przy Rezolucyi Radney zaskarzenia; końcem wyiednania u Stanow Rzeczypospolitey pewney Determinacyi, uwalniaiącey ten Powiat od niezwyczaynego zarzutu.

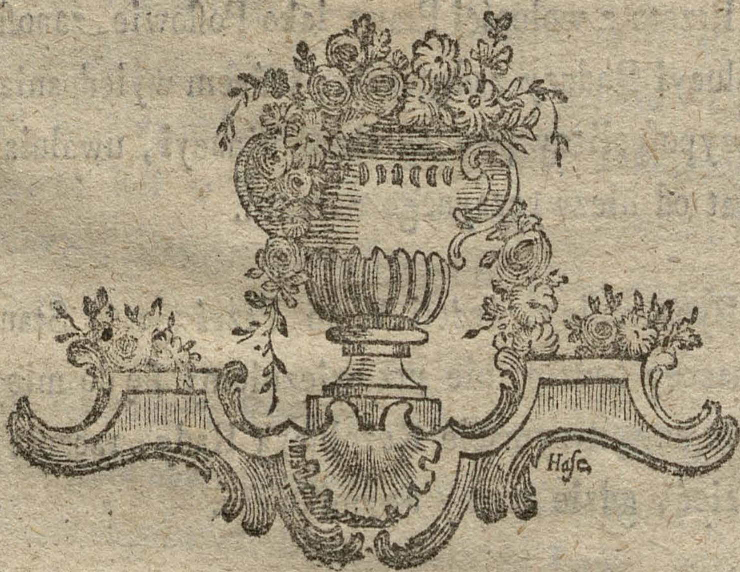
Bynaymniey, ieżeli Wam Prześwietne Stany zdawać się inaczey będzie, nie przywięzuiemy się do mieysca, zkasuiecie czy utrzymacie Rezolucyą Rady, raczcie tylko powiedzieć, gdzie mamy Seymikować.

Wszakże ieżeli nie Lauda Publiczne, nie *solitus locus*, nie Statut Litewski, nakoniec nie Prawo iasne, ma przeznaczać mieysce Obradom; zapewne rozumieć nie możemy, żeby Trybunał i Edykt Biskupa mieyscowego one mogł przeznaczać.

Z mocy więc Instrukcyi naszey przy Rezolucy Radney, dopraszamy się o determinacyą. A iako z czułości

Oby-

Obywatelskiey, nie za samym tylko mam smutnym mowić zdarzeniem, tak Proiekt ogulny, ieżeliby Prześwietney Prowincyi Litewskiey był przypodobany, wespoł z Rezolucyą Rady i Manifestem na nasze Posłowanie, i na Rezolucyą Rady zaniesionym oddaię.



W Drukarni P. DUFOUR, Konsyliarza Nadwornego, Drukarza J. K. Mci, Dyrektora Drukarni Korpusu Kadetow, Uprzywileiowanego na Awizki, *czyli* Doniesienia Tygodniowe.



